

Sygn. akt III AUa 349/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Gabriela Horodnicka – Stelmaszczuk Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r. w S.

sprawy W. K.

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w S.

o wysokość emerytury wojskowej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 31 maja 2019 r., sygn. akt VI U 372/19

1. oddala apelację,

2. zasądza od ubezpieczonego W. K. na rzecz Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

Urszula Iwanowska	Jolanta Hawryszko	Gabriela Hordonicka-Stelmaszczuk
-------------------	-------------------	----------------------------------

Sygn. akt III AUa 349/19

## UZASADNIENIE

Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. decyzją z 29 stycznia 2019 r. znak (...) uchylił decyzję własną z 14 maja 2018 r. o zmianie od 1 kwietnia 2018 roku wysokości emerytury wojskowej.

Odwołanie od decyzji wniósł ubezpieczony W. K.. W odpowiedzi na odwołanie Wojskowe Biuro Emerytalne wniosło o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 31 maja 2019 r. oddalił odwołanie oraz zasądził od ubezpieczonego 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z 18 października 1983 r. Wojewódzki Sztab Wojskowy przyznał W. K. prawo do emerytury wojskowej. W okresie 1 lutego - 30 kwietnia 1983 r. W. K. zatrudniony był w Polskim (...) w G.. Od 1 sierpnia 1984 do 31 marca 1985 zatrudniony był w Komendzie (...) w K.. Ubezpieczony w okresie 23 sierpnia 1983 - 31 lipca 1984 i 2 kwietnia 1985 - 31 maja 1988 na podstawie umów agencyjnych z Centralą (...) był zatrudniony w charakterze agenta stacji paliw nr (...) w D.. W okresie 27 września 1989 - 14 kwietnia 1990 pracował w PP (...) w K.. W dniu 17 lipca 2006 r. zwrócił się do organu rentowego o doliczenie do wysługi emerytalnej okresów zatrudnienia w Polskim (...) w G., Komendzie (...) w K., PP (...) w K. oraz Centrali (...). Decyzją z 27 lipca 2006 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu doliczenia do wysługi emerytalnej okresu prowadzenia działalności gospodarczej od 15 stycznia 1996 r. oraz okresu zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej 23 sierpnia 1983 - 31 lipca 1984 oraz 2 kwietnia 1985 - 31 maja 1988. Uzasadniając decyzję organ podniósł, iż art. 14 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin stanowi, że emerytowi uprawnionemu do emerytury dolicza się na jego wniosek do wysługi emerytalnej okresy zatrudnienia przed dniem 1 stycznia 1999 r. w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, a nadto w oparciu o definicję zatrudnienia zawartą w art. 2 ust. 1 pkt 43 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. Nr 99, poz. 1001). Zgodnie z ww. przepisem zatrudnienie oznacza wykonywanie pracy na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego oraz umowy o pracę nakładczą. Wskazując na powyższe, organ rentowy uznał, iż brak było podstaw do doliczenia ww. okresów zatrudnienia po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej do wysługi emerytalnej. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 19 listopada 2007 r., VII U 2492/16 oddalił odwołanie, stwierdzając że nie zachodzą przesłanki pozwalające na przeliczenie świadczenia emerytalnego zgodnie z żądaniem ubezpieczonego, a w konsekwencji na zmianę wysokości emerytury wojskowej.

Kolejną decyzją z 14 maja 2018 r. organ zmienił wysokość emerytury wojskowej ubezpieczonego od 1 kwietnia 2018 r. doliczając do wysługi emerytalnej, okres świadczenia przez ubezpieczonego usług na podstawie umowy agencyjnej we wspomnianym okresie. Powyższa decyzja została wydana na skutek błędu pracownika organu rentowego.

Sąd I instancji nie uwzględnił odwołania i zaznaczył, że stan faktyczny w sprawie był bezsporny, zaś ubezpieczony zakwestionował prawidłowość spornej decyzji wskazując, że brak było podstaw do wzruszenia decyzji z 14 maja 2018 r., bowiem decyzja odmawiająca doliczenia okresu zatrudniania na podstawie umowy agencyjnej do wysługi emerytalnej jest niezgodna z przepisami k.p.a. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wyjaśnił, że naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez sąd stosowane. W związku z tym jest oczywiste, że wśród przewidzianych w art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. i art. 477<sup>14</sup> k.p.c. sposobów rozpoznania odwołania przez sąd nie przewidziano stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego, nawet przy odpowiednim stosowaniu art. 180 § 1 k.p.a. Sporna decyzja z 29 stycznia 2019 r. stanowi rozstrzygnięcie organu rentowego w przedmiocie uchylenia decyzji własnej z 14 maja 2018 r. wydanej z naruszeniem przepisów ustawy na skutek błędu organu rentowego. Kontrola prawidłowości decyzji przez sąd ubezpieczeń społecznych nie mogła zatem polegać na badaniu wad postępowania administracyjnego, lecz sprowadzała się wyłącznie do oceny zasadności w oparciu o przepisy prawa materialnego. W tej sytuacji zarzuty ubezpieczonego dotyczące wad postępowania prowadzonego przez organ rentowy nie doprowadziły do zmiany zaskarżonej decyzji.

Oceniając merytorycznie treść zaskarżonej decyzji Sąd Okręgowy odwołał się do art. 32 ust. 1 pkt 6, art. 32 ust. 4 pkt 3 wojskowej ustawy emerytalnej. Wyjaśnił, że zaskarżona decyzja z 29 stycznia 2019 r. uchyliła decyzję z 14 maja 2018 r., którą organ rentowy błędnie doliczył do wysługi emerytalnej okresy zatrudnienia ubezpieczonego na podstawie

umowy agencyjnej w Okręgowej Dyrekcji (...) S. od 23 sierpnia 1983 do 31 lipca 1984 oraz od 2 kwietnia 1985 do 31 maja 1988. Słusznie wskazał organ rentowy, że okresy te nie wpisują się w definicję zatrudnienia i jako takie nie podlegają uwzględnieniu. Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin do emerytury wojskowej można wliczyć okres zatrudnienia przypadający przed 1999 rokiem. Definicję pojęcia zatrudnienia zawiera art. 2 pkt 43 ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, wskazując, iż ilekroć w przedmiotowej ustawie mowa jest o zatrudnieniu – oznacza to wykonywanie pracy na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego oraz umowy o pracę nakładczą; nie ujęto pracy wykonywanej w oparciu o umowę agencyjną.

Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestia możliwości doliczenia ubezpieczonemu okresu zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej została już prawomocnie rozstrzygnięta. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 19 listopada 2007 r. oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji z 27 lipca 2006 r. odmawiającej właśnie doliczenia do wysługi emerytalnej okresu zatrudnienia - po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej - na podstawie umowy agencyjnej od 23 sierpnia 1983 do 31 lipca 1984 oraz od 2 kwietnia 1985 do 31 maja 1988. Również w tym przypadku Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wskazanego wyroku podkreślił, że umowa agencyjna jest odrębnym od zatrudnienia tytułem wykonywania określonych usług czy pracy, zaś brzmienie art. 14 ust 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin, a także sama specyfika wojskowego świadczenia emerytalnego wskazują, iż nie można definiować pojęcia zatrudnienia w sposób szeroki i przyjąć, że również praca w ramach umowy agencyjnej może być doliczana do okresy wysługi emerytalnej. Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 19 listopada 2007 r. nie został zaskarżony i jest prawomocny. Rozpoznając przedmiotową sprawę, Sąd Okręgowy podkreślił, że wobec treści art. 365 §1 k.p.c. w aktualnym postępowaniu był związany rozstrzygnięciem zawartym w przywołanym wyroku oddalającym odwołanie od decyzji z 27 lipca 2006 r. odmawiającej doliczenia do wysługi emerytalnej okresu zatrudnienia - po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej - na podstawie umowy agencyjnej. W podsumowaniu Sąd I instancji doszedł do przekonania, że decyzją z 14 maja 2018 r. wydaną jedynie na skutek błędu pracownika organu rentowego, nieprawidłowo uwzględniono wniosek ubezpieczonego i doliczono do wysługi emerytalnej okres świadczenia przez ubezpieczonego usług na podstawie umowy agencyjnej, w sytuacji gdy kwestia ta została już między stronami prawomocnie przesądzona wyrokiem sądowym. A zatem organ rentowy, zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, po stwierdzeniu powyższego błędu miał obowiązek z urzędu wydać zaskarżoną decyzję sanującą błąd.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, co miało wpływ na wynik postępowania: - art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, że w sprawie wydana została decyzja z 29 stycznia 2019 r., nr (...) przez Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S., gdy zgodnie z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym nie może być mowy o istnieniu decyzji w wypadku, gdy wydruk nie zawiera elementów koniecznych, by uznać go za decyzję administracyjną, w szczególności nie zawiera podpisu, oraz poprzez dowolne przyjęcie w sposób sprzeczny z zebraniem materiałem dowodowym, że okresy podawane przez powoda, w tym okres zatrudnienia w związku z zawartą umową agencyjną, nie może zostać zaliczony do stażu powoda, gdy zgodnie z prawidłową oceną materiału dowodowego, okresy te powinny zostać zaliczone do okresu zatrudnienia powoda; - art. 365 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że przepis ten znajduje zastosowanie, w sytuacji gdy organ wydaje decyzję pozytywną o zaliczeniu danego okresu pracy do stażu zatrudnienia, a więc wydaje decyzję nową w zakresie uprawnień ubezpieczonego;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego: - art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 181 i art. 180 § 1 k.p.a. przez błędną wykładnię przepisów, polegająca na przyjęciu, że za decyzję administracyjną należy uznać wydruk niespełniający wymogów dla uznania go za decyzję administracyjną, tj. tzw. decyzję nieistniejącą, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią przepisów wydruk taki nie może zostać uznany za decyzję administracyjną, lecz za wydruk niebędący żadnym dokumentem prawnym, w szczególności zaś nie pochodzący od jakiegokolwiek organu; - art. 32 ust. 1 pkt 6 i 8 ustawy o zaopatrzeniu żołnierzy i ich rodzin przez błędną wykładnię przepisu polegającą na przyjęciu, że przepis ten znalazł zastosowanie w niniejszej sprawie i uzasadniał wydanie „decyzji”, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu należy stwierdzić, że przepis ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, jak również względy dotyczące powoda przemawiają za tym, by decyzji nie zmieniać; - art. 14 ust. 1 wojskowej ustawy

emerytalnej przez błędną wykładnię przepisu, gdy okresy zatrudnienia podawane przez powoda winny zostać wliczone do jego okresu zatrudnienia w myśl powyższego przepisu.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku. Zdaniem apelującego organ rentowy nie miał podstaw do zmiany korzystanej dla ubezpieczonego decyzji, w szczególności ubezpieczony korzystał z ochrony praw nabytych. Nadto jego sytuacja osobista i majątkowa również przemawiała za tym, by decyzji nie zmieniać. W ramach okresów zatrudnienia należy uwzględnić także wykonywanie pracy na podstawie umowy agencyjnej, przy uwzględnieniu sposobu i charakteru wykonywanej pracy w tym okresie.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.***

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok dokonał trafnych bezspornych ustaleń, a następnie wydał trafny wyrok. Sąd Okręgowy wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą rozstrzygnięcia, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych. Prawidłowe ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy zauważyć, że wywody apelacji sprowadzają się do podważenia oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z oceną prawną tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których uznał, że brak jest możliwości zaliczenia okresów zatrudnienia podawanych przez ubezpieczonego do wysługi emerytalnej, jak również co do powodów, dla których uznał, że możliwe było wydanie przez organ rentowy decyzji z 29 stycznia 2019 r. o uchyleniu decyzji własnej organu rentowego z 14 maja 2018 r. o zmianie od 1 kwietnia 2018 r. wysokości emerytury wojskowej. Sąd I instancji również wyczerpująco wyjaśnił, dlaczego w sprawie był związany rozstrzygnięciem zawartym w wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 19 listopada 2007 r. VII U 2492/16, w którym stwierdzono, że nie zachodzą przesłanki pozwalające na przeliczenie świadczenia emerytalnego. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art. 233 § 2 k.p.c. Przepis ten zawiera bezwarunkowy nakaz, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględniała wszystkie dowody przeprowadzonych w postępowaniu. Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. A przy tym wszystkim należy jeszcze zaznaczyć, że fakty w sprawie były bezsporne, zatem nie istniała konieczność oceny wiarygodności dowodów. Podnoszony przez apelującego zarzut ma zatem charakter wyłącznie polemiczny, będący wyrazem bardzo subiektywnej oceny skarżącego, wynikającej z silnego przekonania o słuszności własnych racji.

Sąd Apelacyjny zauważył, że apelujący zakwestionował możliwość uznania decyzji z 29 stycznia 2019 r., nr (...) za decyzję administracyjną, stojąc na stanowisku, że decyzja nie zawiera podpisu. Również przeważająca większość uzasadnienia apelacji zawiera argumentację odnoszącą się do wykazywania elementów koniecznych, jakie decyzja administracyjna powinna zawierać. Powyższe zrzuty są całkowicie bezzasadne, bowiem sporna decyzja – znajdująca się w aktach organu rentowego (k. 297) – wbrew twierdzeniom apelującego, zawiera podpis osoby upoważnionej do jej wydania, tj. zastępcy Dyrektora WBE J. S.. Wskazana decyzja zawiera oznaczenie organu i adresata oraz rozstrzygnięcie; zawiera zarówno podstawę prawną, faktyczną, jak również obszerne uzasadnienie oraz pouczenie o możliwości wniesienia odwołania do sądu powszechnego. Bez wątpliwości zatem decyzja z 29 stycznia 2019 r. nr (...) spełniała wszelkie formalnoprawne wymogi do uznania jej za decyzję administracyjną.

Niezależnie od powyższego należy podkreślić, co wyczerpująco uargumentował Sąd Okręgowy, że na etapie sądowego postępowania odwoławczego, sprawa o prawo lub wysokość emerytury - uprzednio prowadzona w trybie postępowania administracyjnego - staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., zatem do rozpoznania sprawy stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego, z konsekwencjami w zakresie postępowania dowodowego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad administracyjnych decyzji, wynikających z naruszenia procedury administracyjnej, pozostaje zasadniczo poza przedmiotem postępowania. Sąd powszechny właściwy dla spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, rozpoznając sprawę dostrzega jedynie takie wady formalne decyzji

administracyjnej, które dyskwalifikują tę decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego, jako przedmiotu odwołania. Stwierdzenie takiej wady następuje jednak tylko dla celów postępowania cywilnego i ze skutkami dla tego tylko postępowania. W wypadkach innych wad, wymienionych w art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a. i w przepisach, do których odsyła art. 156 § 1 pkt 7 k.p.a., konieczne jest wszczęcie odpowiedniego postępowania administracyjnego w celu stwierdzenia nieważności decyzji i wyeliminowania jej z obrotu prawnego. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). Tym samym, zarówno zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak również zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 181 i art. 180 § 1 k.p.a. zostały ocenione jako bezzasadne.

Wobec treści apelacji, należy także wyjaśnić, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza niedopuszczalność czynienia sprzecznych z nim ustaleń, ani też przeprowadzania ponownego postępowania dowodowego w tym zakresie. Związanie rozciąga się również na ustalenia prejudycjalne, będące podstawą wydanego wyroku, stąd w sytuacji związania prawomocnym orzeczeniem sądu i ustaleniami faktycznymi, niedopuszczalne jest w innej sprawie dokonywanie ustaleń i ocen sprzecznych z prawomocnie osądzoną sprawą. Prawomocny wyrok zatem ma powagę rzeczy osądzonej, tzn. kończy on spór pomiędzy stronami i wyklucza ponowne rozpoznanie tej samej sprawy, co stanowi podstawowy jego skutek procesowy. W ten sposób jest osiągnięty także cel procesu, którym jest urzeczywistnienie normy prawa materialnego i wprowadzenie stanu pewności prawa w zakresie łączącego strony stosunku prawnego. Ze względu na to, że te skutki wynikają z prawa materialnego, stanowią one prawomocność materialną. W tym kontekście należy też wskazać na treść art. 366 k.p.c.: Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. O powadze rzeczy osądzonej decyduje więc identyczność stron, identyczność przedmiotu rozstrzygnięcia oraz tożsamość podstawy sporu. Wobec powyższego należy wyjaśnić ubezpieczonemu, że zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny rozpoznające spór pomiędzy W. K. a organem rentowym o wysokość emerytury, wynikającą wyłącznie z tożsamej okoliczności doliczenia do tzw. stażu emerytalnego okresu zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej, były zobowiązane do przyjęcia, że kwestia możliwość zaliczenia do stażu pracy ubezpieczonego okresu zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym, wcześniejszym wyroku Sądu Okręgowego sygn. akt VII U 2492/16 również dotyczącym wysokości emerytury. W niniejszym postępowaniu ta sama kwestia - możliwość doliczenia do wysługi emerytalnej okresów przed 1.01.1999 r. po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej, zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy agencyjnej w Okręgowej Dyrekcji (...) S. w okresie od 23.08.1983 r. do 31.07.1984 r. oraz w okresie od 2.04.1985 r. do 31.05.1988 r. - nie może być ponownie badana. Związanie orzeczeniem sądu oznacza, bowiem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią i niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008 Nr 1, poz. 20 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC Nr 2, poz. 20). Wobec powyższego nie znalazł zrozumienia Sąd również zarzut naruszenia art. 365 k.p.c. w nawiązaniu do art. 14 ust. 1 wojskowej ustawy emerytalnej.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego niezasadny był też zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 pkt 6 i 8 ustawy o zaopatrzeniu żołnierzy i ich rodzin. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podziela rozważania Sądu Okręgowego, z których wynika, że organ rentowy miał kompetencję do wydania zaskarżonej decyzji, wobec stwierdzenia konieczności naprawienia błędu w niej zawartego. Jak trafnie zauważył sąd I instancji, było to obowiązkiem organu rentowego, a postępowanie polegające na przywróceniu stanu zgodnego z prawem nie narusza praw emeryta. Zauważenia wymaga, że zaskarżona decyzja nie zawiera w sobie rozstrzygnięcia, które wywierałoby w stosunku do ubezpieczonego skutki wstecz. Organ nie rości pretensji do świadczeń już wypłaconych i nie wydał decyzji o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń. Apelujący wskazywał, że przepis ten nie powinien mieć zastosowania, bowiem względy dotyczące ubezpieczonego przemawiają za niezmienniem decyzji. Ubezpieczony w treści apelacji nie wskazał jednak, jakie konkretnie okoliczności miał na uwadze. Niemniej należy wyjaśnić, że niniejsza sprawa jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych i nie można w drodze wykładni przepisów stosować zasad współżycia społecznego. Przepisy

regulujące zagadnienia związane z ubezpieczeniami społecznymi mają charakter bezwzględnie obowiązujący i tworzą system prawa ścisłego. Należy interpretować je bezpośrednio i zgodnie z ich brzmieniem, a nie w sposób rozszerzający (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2005 r. I UK 105/05, M.P.Pr 2006/4/217, z 25 września 2014 r. I UK 39/14, Lex 1566716). W konsekwencji, argumenty apelującego wskazujące na jego sytuację osobistą i majątkową nie stanowiły wystarczającej podstawy dla uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 pkt 6 i 8 wojskowej ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego. O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., według stawki minimalnej określonej w § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka –

Stelmaszczuk